

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 18 maja 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 801/16, z powództwa G. C., A. Z. i A. G. przeciwko M. Ż. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej Wydział I Cywilny:

- 1) zasądził od pozwanej M. Ż. solidarnie na rzecz powodów: G. C., A. Z. i A. G. kwotę 2.063,62 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w skali roku od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2016 roku wysokość odsetek nie może przekraczać w stosunku rocznym dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności;
- 4) zasądził od pozwanej M. Ż. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 671,22 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 6 sierpnia 2015 roku M. Ż. zawarła z A. Z., A. G. i G. C. prowadzącymi działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej umowę pożyczki w formie pisemnej. Wedle treści podpisanej umowy pozwana pożyczyła kwotę 3.156 zł na okres od dnia 6 sierpnia 2015 roku do dnia 10 lutego 2017 roku. Pożyczkobiorca miał zwrócić pożyczkę z należnymi odsetkami w ratach miesięcznych zgodnie z harmonogramem spłat. Pożyczka oprocentowana była w wysokości stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Taką samą stopę oprocentowania strony przewidziały również dla zadłużenia przeterminowanego. W umowie przewidziano możliwość wypowiedzenia umowy przez pożyczkodawcę z zachowaniem 30 - dniowego wypowiedzenia w przypadku, gdy pożyczkobiorca zalegał ze spłatą dwóch kolejnych pełnych rat pożyczki. Po wypowiedzeniu cała pożyczka stawała się wymagalna. W związku z zawarciem umowy pożyczki z kwoty 3.300 zł wypłacono pozwanej jedynie kwotę 1.984 zł, ponieważ potrącono prowizję

w wysokości 416 zł oraz koszt ubezpieczenia w wysokości 756 zł. Zgodnie z treścią umowy ustanowienie zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia warunkowało udzielenie pożyczki. Zabezpieczeniem pożyczki miała być umowa ubezpieczenia z Towarzystwem (...). W umowie przewidziano również że w przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego pożyczkobiorca zostanie wezwany do zapłaty. Po pierwszym nieskutecznym wezwaniu do zapłaty miało być wszczęte postępowanie windykacyjne oraz po braku spłaty drugiej raty miało być wysłane drugie wezwanie do zapłaty z uprzedzeniem

o wypowiedzeniu umowy. W umowie wskazano, że koszt wezwania do zapłaty to 20 zł za każde z nich, a koszt czynności windykacyjnych to 150 zł. Pozwana spłaciła niepełne trzy raty pożyczki w łącznej kwocie 604 zł. W dniu 18 grudnia 2015 roku pozwanej wysłano wezwanie do zapłaty. W dniu 18 stycznia 2016 roku pozwanej wysłano ostateczne wezwanie do zapłaty oraz uprzedzono o możliwości wypowiedzenia umowy. W dniu 22 lutego 2016 roku pozwana odebrała wypowiedzenie umowy pożyczki. W dniu 23 lutego 2016 roku M. S. sporządził dokument, który zatytułował "Protokół windykacyjny". W dokumencie tym stwierdził, w dniu 23 lutego 2016 roku oraz w dniu 23 marca 2016 roku był w miejscu zamieszkania pozwanej, której jednak nie zastał oraz pozostawił jej wizytówkę. W dniu 27 czerwca 2016 roku wysłano pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. W pierwszej kolejności Sąd I instancji powołując się na treść art. 339 § 1 i 2 k.p.c. wskazał, że w rozpoznawanej sprawie istniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Uznał, że choć strona pozwana nie zaprzeczyła istnieniu wiarygodności, ponieważ nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, to w ocenie Sądu Rejonowego przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne dotyczące zabezpieczenia pożyczki, poprzez przystąpienie do ubezpieczenia, kosztów wezwań do zapłaty oraz kosztów windykacji budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenia w całości. Wątpliwości Sądu I instancji wzbudziła sama podstawa prawna żądań w tym zakresie. Sąd meriti wskazał, że ewentualne uznanie przez sąd twierdzeń powoda za prawdziwe nie zwalnia sądu od obowiązku dokonania prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu, opartego na tych twierdzeniach, ze stanowiska prawa materialnego. Kontrola w tym przedmiocie powinna dotyczyć zwłaszcza tego, czy czynność prawna nie jest bezwzględnie nieważna, czy dochodzone roszczenie nie jest przedawnione, czy nie wchodzi w grę nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), czy nie ma zmywy stron, działania w celu obejścia prawa, a także czy umowa stron nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych. Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki (art. 720 § 1 k.c.), ani że w przypadku niespłacenia pożyczki w terminie strony umowy przewidziały oprocentowanie umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Sąd I instancji przyjął również za dopuszczalne umówienie się przez strony, że za udzielenie pożyczki pozwana zapłaciła 416 zł prowizji. Wątpliwości wzbudziły natomiast postanowienia umowne w zakresie tzw. zabezpieczenia pożyczki (§11 umowy) i tzw. kosztów windykacji (§ 13 pkt. 4 i 5). W ocenie Sądu I instancji postanowienia te są niedozwolonymi klauzulami umownymi i jako takie nie wiążą pozwanej. Sąd Rejonowy powołał się w tym miejscu na art. 385¹ k.c. i wskazał, że ustawa za niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Sąd I instancji za bezsporne uznał, że pozwana jest konsumentem, która zawarła umowę pożyczki z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w tym zakresie. Uznał przy tym, że postanowienia dotyczące opłat windykacyjnych oraz zabezpieczenia pożyczki nie dotyczą głównych świadczeń stron. Pojęcie „głównego świadczenia stron” Sąd Rejonowy za Sądem Najwyższym zinterpretował wąsko w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy i uznał, że opłaty windykacyjne czy koszt ubezpieczenia z całą pewnością nie należą do istoty umowy pożyczki oraz że postanowienia umowne dotyczące opłat za czynności windykacyjne oraz zabezpieczenie pożyczki nie zostały indywidualnie uzgodnione

z pozwaną. Są one - zdaniem Sądu Rejonowego - częścią standardowej umowy, którą powodowie stosują do wszystkich klientów. Sąd I instancji ocenił, że zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta opłat za wysyłanie wezwań do zapłaty oraz za czynności windykacyjne bez jakiegokolwiek związku z rzeczywistymi kosztami tych czynności rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje. Opłaty windykacyjne mogą, co najwyżej odnosić się do rzeczywistych czynności, odzwierciedlać ich rzeczywisty koszt i nie mogą stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że postanowienia o podobnej treści są wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Jako przykład Sąd ten podał wpisane pod numerem (...) na podstawie wyroku z dnia 6 września 2012 roku postanowienia stosowane przez (...) Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w W., która pobierała za wysłanie monitów (wezwań do zapłaty) opłatę w kwocie 15 zł, a pod numerem (...) - na podstawie wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 roku wpisano postanowienia stosowane przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., który pobierał opłatę za wysłanie monitu listownego - 20 zł. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że wysłanie listu za potwierdzeniem odbioru nie kosztuje 20 zł, zaś wizyta w zakresie czynności windykacyjnych 150 zł oraz że

ww. protokół budzi poważną wątpliwość. Został bowiem sporządzony w dniu 23 lutego 2016 roku, i „przewidziano” w nim z góry, że w dniu 23 marca 2016 roku pozwana nie będzie obecna w domu. Wątpliwości Sądu Rejonowego wzbudził także koszt zabezpieczenia umowy pożyczki w wysokości 756 zł poprzez zawarcie umowy ubezpieczenia z (...), które to zabezpieczenie warunkowało uruchomienie pożyczki. Sąd podkreślił, że do akt sprawy nie została załączona żadna umowa ubezpieczenia, żadna deklaracja ubezpieczeniowa, żaden wydruk potwierdzający dokonanie przelewu składki ubezpieczeniowej w imieniu pozwanej na rzecz ubezpieczyciela. Trudno zatem uznać - zdaniem Sądu I instancji - że pozwana w ogóle do takiej umowy przystąpiła. Nawet gdyby uznać, że taka umowa ubezpieczenia została zawarta, to powyższe postanowienia - w ocenie Sądu Rejonowego - należy uznać za niedozwoloną klauzulę

umowną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia, nie można bowiem uznać jako świadczenia głównego stron, zwłaszcza, że pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy. Za niedopuszczalne Sąd Rejonowy uznał obciążenie pozwanej przez stronę powodową kosztami ewentualnej umowy ubezpieczenia. Przedmiotowe postanowienia umowne zostały zastrzeżone w sposób i w wysokości znacznie przekraczającej możliwą do przyjęcia, bez zarzutu dotyczącego naruszenia zasad współżycia społecznego, granicę. Koszt ubezpieczenia przekroczył bowiem 1/4 kwoty otrzymanej z tytułu pożyczki kwoty, zaś ustanowienie zabezpieczenia pożyczki warunkowało jej uruchomienie (§ 11 umowy). Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia umowy pożyczki w zakresie zabezpieczenia pożyczki oraz kosztów windykacji stanowią niedozwoloną klauzulę umowną i nie wiążą konsumenta, czyli pozwanej. Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowień umownych kosztów zabezpieczenia pożyczki jest również przyjęcie, że pożyczka obejmowała nie kwotę 3.156 zł, lecz kwotę 2.400 zł (1.984 zł rzeczywistej wypłaty + 416 zł prowizji) i taką to kwotę pozwana miała zwrócić powodom w ramach stosunku zobowiązaniowego. Sąd I instancji uznał przy tym, że pozwana miałaby zwrócić powodom tylko kwotę 2.400 zł, a nie 3.156 zł również przy przyjęciu dosłownego rozumienia umowy pożyczki, gdzie wskazano jej wysokość na kwotę 3.156 zł. Sąd podkreślił, że to powodowie naruszyli obowiązek umowny, gdyż bez ważnej podstawy prawnej nie wypłacili pozwanej wbrew treści umowy kwoty 756 zł. Skoro powodowie nie dali stronie pozwanej kwoty 756 zł do dyspozycji, to nie mogą - w ocenie Sądu Rejonowego - domagać się jej zwrotu.

Mając na uwadze ustalenia faktyczne co do rzeczywistego zadłużenia oraz treść art. 720 § 1 k.c. Sąd I instancji zasądził na rzecz powodów kwotę 2.063,62 zł z umownymi odsetkami wskazanymi w sentencji od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałej części, w jakiej nie znajduje ono oparcia w prawie oraz ustaleniach faktycznych. Sąd wyliczył tę kwotę w następujący sposób: 2.400 zł (kwota pożyczki + prowizja) – 604 zł (trzy raty spłacone przez pozwaną) + 267,62 zł (łączne odsetki umowne).

Konsekwencją zasądzenia roszczenia wyrokiem zaocznym było zaopatrzenie z urzędu wyroku w tej części w rygor natychmiastowej wykonalności (art. 333 § 1 pkt. 3 k.p.c.), o czym Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 3. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Z kwoty 3.130,51 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została na rzecz powodów kwota 2.053,62 zł, stanowiąca 66 % wartości przedmiotu sporu. Łączne koszty procesu wyniosły 1.017 zł, wyłącznie po stronie powodowej (100 zł opłaty sądowej, 900 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Pozwana winna więc zwrócić powodom kwotę 671,22 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyli powodowie, zaskarżając orzeczenie w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 876,89 zł i z zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucili:

1.naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 385¹ k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki gotówkowej z dnia 6 sierpnia 2015 roku, dotyczące zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie przez pozwaną do umowy ubezpieczenia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes pozwanej, a tym samym nie wiążą strony pozwanej;

b) art. 720 § 1 k.c. poprzez uznanie, że pozwana jest zobowiązana do zwrotu kwoty pożyczki mniejszej, a nie tej samej kwoty, jaką otrzymała w wyniku zawartej w dniu 6 sierpnia 2015 roku umowy pożyczki gotówkowej;

c) art. 5 pkt. 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1528), poprzez niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, że zastrzeżenie przez pożyczkodawcę prowizji jest sprzeczne z ustawą;

2.naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a tym samym nieprawidłowe przyjęcie, że ustanowienie zabezpieczenia pożyczki poprzez przystąpienie pozwanej do umowy ubezpieczenia budzi wątpliwości, a także nieprawidłowe przyjęcie, że pozwana zobowiązana jest do zapłaty mniejszej kwoty, niż ta, którą faktycznie otrzymała;

b) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie za prawdziwe twierdzenia powodów, że umowa pożyczki została zabezpieczona poprzez przystąpienie pozwanej do umowy ubezpieczenia, którego koszt wyniósł 756 zł, pomimo że nie zostały wykazane przez Sąd I instancji okoliczności podważające te twierdzenia na podstawie wskazanego przepisu tj. wykazujące, że twierdzenia powodów budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów dodatkowo kwoty 876,89 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia zapłaty oraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia. Wbrew zarzutom skarżących, podniesionych w apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd I instancji nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wskazał przyczyny, dla których nie dał wiary twierdzeniom powodów, że pozwana przystąpiła do umowy ubezpieczenia. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie jest sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego i mieści się w ramach swobody sądu (por. też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. III CKN 4/98, LEX nr 322031).

Na uwzględnienie z pewnością nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. Przewidziane w tym przepisie domniemania prawdziwości twierdzeń powoda nie ma

w sytuacji istnienia podstaw do wydania wyroku zaocznego charakteru absolutnego. Domniemanie to nie obowiązuje, jeżeli twierdzenia powoda budzą uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 1998 roku, sygn. I CKU 85/98, LEX nr 1216211). W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy słusznie nie dopatrywał się wątpliwości co do zawarcia między stronami umowy pożyczki (art. 720 § 1 k.c.) ani co do wysokości umownego oprocentowania w wypadku niespłacenia pożyczki, a także co do dopuszczalności żądania od pozwanej prowizji w wysokości 416 zł za udzielenie pożyczki. Wątpliwości wzbudziły natomiast postanowienia umowne w zakresie tzw. zabezpieczenia pożyczki (§ 11 umowy) i tzw. kosztów windykacji (§ 13 pkt. 4 i 5).

W tym zakresie Sąd Rejonowy zasadnie nie przyjął zatem twierdzeń powoda za prawdziwe.

Bezasadne są również zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwana zawarła z powodami umowę pożyczki (art. 720 § 1 k.c.) opiewającą na kwotę 3.156 zł, która miała być spłacana od dnia 6 sierpnia 2015 roku do dnia 10 lutego 2017 roku w 18 miesięcznych ratach. Na powyższą sumę składa się rzeczywista kwota pozostawiona do dyspozycji pożyczkobiorcy w wysokości 1.984 zł po odjęciu kosztów prowizji wysokości 416 zł oraz kosztów ubezpieczenia w wysokości 756 zł. Zgodnie z treścią umowy ubezpieczenie pożyczki stanowiło warunek udzielenia pożyczki. W umowie przewidziano również koszt czynności windykacyjnych - 150 zł oraz opłaty za każdorazowe wezwanie do zapłaty - 20 zł.

Strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek krótkoterminowych i przy zawieraniu umów posługiwała się wzorcami umownymi. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie brak było podstaw do obciążania pozwanej kwotą 756 złotych z tytułu umowy ubezpieczenia umowy pożyczki. Do akt sprawy nie zostały załączone żadne dokumenty, które potwierdzałyby fakt zawarcia umowy ubezpieczenia z pozwaną. Nie została przedstawiona w szczególności umowa ubezpieczenia, deklaracja ubezpieczeniowa lub dokument potwierdzający uiszczenie składki ubezpieczeniowej w imieniu pozwanej na rzecz ubezpieczyciela. Trudno więc uznać, że pozwana w ogóle do takiej umowy przystąpiła.

Podzielić należy rozważania Sądu Rejonowego również w tym zakresie, że nawet gdyby przyjąć, że wspomniana umowa ubezpieczenia została zawarta, to tak skonstruowane postanowienia umowne należy uznać za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu

art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia te zostały zastrzeżone w sposób i w wysokości oznaczającej naruszenie zasad współzycia społecznego. Koszt ubezpieczenia wyniósł niemal połowę kwoty otrzymanej z tytułu pożyczki, a ustanowienie zabezpieczenia pożyczki warunkowało jej uruchomienie (§ 11 umowy).

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie strona powodowa nie wykazała również sposobu naliczania należności z tytułu czynności windykacyjnych, ponieważ nie określiła procedur ich naliczania, tj. procedur, jakimi kieruje się pożyczkodawca przy podejmowaniu czynności związanych z ich dochodzeniem, co w konsekwencji może prowadzić do dowolności w zakresie terminów korzystania z tych środków (por. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 6. sierpnia 2009 r. XVII Amc 624/09, publ. (...)). W szczególności wymaga podkreślenia, że nie została sprecyzowana kolejność czynności, które mogą zostać podjęte ani ich ilości w stosunku do pozwanej.

Zupełnie niezrozumiały jest natomiast zarzut naruszenia art. 5 pkt. 6 oraz art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 1528), poprzez ich niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, że zastrzeżenie przez pożyczkodawcę prowizji jest sprzeczne z ustawą. Sąd I instancji stwierdził bowiem, że dopuszczalne było umówienie się przez strony, że za udzielenie pożyczki pozwana zapłaciła 416 zł prowizji i uwzględnił tę kwotę w rozstrzygnięciu.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.